

Sygn. akt. **II K 719/16**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lipca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Gorlicach II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący – SSR Jerzy Augustyn

Sędziowie –

Ławnicy –

Protokolant: sekr. sąd. Robert Wałęga

w obecności Prokuratora Sławomira Korbelaka

po rozpoznaniu dnia 22-02-2017 r., 21-04-2017 r., 29-06-2017 r.

sprawy karnej B. S. s. J. i J. zd. Z., ur. (...) w K., PESEL (...),

oskarżonego o to, że :

w dniu 31 grudnia 2015 roku w S., województwa (...) dokonał podpalenia budynku gospodarczego- obory własności J. B. i M. B. (1) skutkiem czego przedmiotowy budynek uległ całkowitemu zniszczeniu, w wyniku czego powstała szkoda w wysokości 3900 zł na rzecz J. B. i M. B. (1) oraz ubezpieczyciela (...) S.A. przy czym wymieniony w czasie popełnienia czynu działał posiadając ograniczoną w znacznym stopniu zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swym postępowaniem,

tj. o przest. z art. 288§1 kk w zw. z art. 31§2 kk

uznaje osk. B. S. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu stanowiącego przestępstwo z art. 288§1 kk w zw. z art. 31§2 kk i za to na mocy powołanych przepisów ustawy i przy zastosowaniu art. 37a kk

skazuje

I. osk. B. S. na karę grzywny w wysokości 80 (osiemdziesiąt) stawek dziennych, ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 15 (piętnaście) złotych,-

II. na zasadzie art. 624 §1 kpk zwalnia osk. B. S. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych,-

Sygn. akt II K 719/16

## UZASADNIENIE

wyroku z dnia 6 lipca 2017 r.

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego sąd ustalił i uznał za udowodniony następujący stan faktyczny:

W miejscowości S., na terenie Gminy G., znajduje się posesja stanowiąca własność J. B. oraz M. B. (1). Posesja nie jest ogrodzona i na jej terenie znajdowały się drewniane nieużytkowane zabudowania, w tym budynek gospodarczy – obora. Budynki te były ubezpieczone w firmie ubezpieczeniowej (...) SA.

**Dowód:**

- zeznania świadka J. B. k. 4/2-5,

- zeznania świadka M. B. (1) k. 27/2,

Oskarżony B. S. zamieszkuje w G.. Wieczorem 31 grudnia 2015 r. po godzinie 20:00, wyszedł z domu i udał się drogą w kierunku wzniesienia przysiółka M., który znajduje się na terenie miejscowości S.. Udał się z kierunku zabudowań znajdujących się na terenie posesji należącej do J. B. oraz M. B. (1), które postanowił podpalić.

Oskarżony wszedł na teren posesji a następnie wszedł do drewnianego budynku gospodarczego – obory, który nie miał drzwi. Wewnątrz pomieszczenia znajdowały się gazety, patyki i kartony. Następnie oskarżony wyjął zapalniczkę, którą miał przy sobie i podpalił leżące papiery, po czym wyszedł na zewnątrz i poszedł drogą w kierunku domu. Drewniany budynek szybko zaczął się palić.

**Dowód:**

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego B. S. k. 294/2-295, 16/2-17, 40/2-42, 80/2-81, 226-227,

Na miejsce pożaru około godziny 22:40 udał się patrol policji w Komisariatu Policji w G. w składzie post. P. J. (1) oraz asp.szt. K. J. (1). Około godziny 22:50 w trakcie dojazdu do wzniesienia przysiółka M. w odległości około 500 m od miejsca pożaru funkcjonariusze policji zauważyli idącego gminną drogą betonową oskarżonego B. S., który oddalał się od pożaru i zachowywał się podejrzanie cały czas oglądając się w jego kierunku. W trakcie legitymowania oskarżony był zdenerwowany, wypowiadał się nielogicznie, był wystraszony faktem legitymowania, nie potrafił również podać powodu, z jakiego znajduje się w tym miejscu, natomiast po krótkim zastanowieniu oświadczył, że podpalił budynek gospodarczy dla zabawy. W kieszeniach oskarżony miał papierosy i dwie zapalniczki.

Po wylegitymowaniu oskarżonego przewieziono go do Komisariatu Policji w G., gdzie został poddany badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu i stwierdzono 0,21 mg/l i 0,19 mg/l oraz rozpytano szczegółowo na okoliczność zdarzenia. Po zakończeniu czynności oskarżony B. S. został około godziny 1:00 odwieziony przez funkcjonariuszy policji do domu.

Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej w N. otrzymała zgłoszenie o pożarze o godzinie 22:33 w dniu 31 grudnia 2015 r.

**Dowód:**

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego B. S. k. 294/2-295, 16/2-17, 40/2-42, 80/2-81, 226-227,

- zeznania świadka P. J. k. 295/2-296, 214/2,

- zeznania świadka K. J. k. 310/2-311,

- częściowo zeznania świadka A. S. k. 296-297/2, 124/2-125, 49-50,

- notatka urzędowa k. 2,

- protokół badania stanu trzeźwości k. 3,

- odpis z notatnika służbowego post. P. J. k. 209-210,

- odpis notatnika służbowego asp.szt. K. J. k. 211-213,
- protokół eksperymentu procesowego k. 64-79,
- odpis z notatnika służbowego post. P. J. k. 209-210,
- odpis notatnika służbowego asp.szt. K. J. k. 211-213,
- pismo K. Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w N. k. 217,

Drewniany budynek gospodarczy–obora uległ całkowitemu spaleniowi zniszczeniu, w wyniku czego powstała szkoda w wysokości 3900 zł na rzecz J. B. oraz M. B. (1) a także firmy ubezpieczeniowej (...) SA.

**Dowód:**

- częściowo zeznania świadka J. B. k. 4/2-5,
- protokół oględzin miejsca zdarzenia k. 12-13,
- materiał pogładowy dot. oględzin miejsca zdarzenia wraz z dok. fotograficzną k. 30-38,

W okresie od 23 grudnia 2015 r. do dnia 4 stycznia 2016 r. oskarżony przeglądał strony internetowe dotyczące straży pożarnej, a także wiadomości o pożarach i interwencjach straży pożarnej.

Biegły sądowy z zakresu przestępstw komputerowych i informatyki mgr. inż. G. B. (1) w wyniku przeprowadzanego badania w pamięci tabletu A. użytkowanego przez oskarżonego w pisemnej opinii z dnia 6 maja 2016 r. stwierdził, że użytkownik tabletu wyszukiwał informacje dotyczące podpaień i pożarów.

**Dowód:**

- częściowo zeznania świadka A. S. k. 296-297/2, 124/2-125, 49-50,
- protokół zatrzymania rzeczy k. 52-54,
- protokół oględzin tabletu użytkowanego przez oskarżonego k. 84-86,
- opinia biegłego sądowego mgr. inż. G. B. k. 149-187,

W toku postępowania oskarżony B. S. przyznał się również do innych podpaień, co do których umorzono dochodzenie postępowaniem z dnia 5 października 2016 r. o częściowym umorzeniu dochodzenia oraz postanowieniem o umorzeniu postępowania przeprowadzonego w trybie art. 308 §1 kpk.

**Dowód:**

- postanowienia k. 234-235, 271,

W związku z zachodzącymi uzasadnionymi wątpliwościami co do poczytalności oskarżonego w postępowaniu przygotowawczym dopuszczono dowód z opinii biegłych lekarzy psychiatrów. W pisemnej opinii z dnia 10 listopada 2016 r. biegli psychiatrzy lek. P. Z. oraz lek. J. P. stwierdzili, że oskarżony nie jest chory psychicznie w rozumieniu psychozy. Rozpoznali natomiast upośledzenie umysłowe w stopniu lekkim ze znacznymi zmianami zachowania powodującymi konieczność opieki i leczenia. Biegli stwierdzili, że w czasie popełnienia zarzucanego mu czynu oskarżony miał w znacznym stopniu ograniczoną zdolność jego rozpoznania i pokierowania swoim postępowaniem.

**Dowód:**

- opinia sądowo-psychiatryczna k. 256-258,

Oskarżony B. S. ma 27 lat, o wykształceniu zawodowym, kawaler, nie posiada nikogo na utrzymaniu, utrzymuje się z wynagrodzenia za pracę w kwocie 1000 zł oraz renty socjalnej w wysokości 640 zł, bez majątku, nie karany.

Oskarżony był objęty opieką Poradni P. (...)w G.. Posiada orzeczenie (...) Zespołu (...) (...)w N. z dnia 26 listopada 2008 r. o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności. Pracuje w Fundacji im. Ojca P. w S. jako ogrodnik.

**Dowód:**

- dane o karalności k. 43, 233,

- informacja Burmistrza Miasta G. k. 82,

- kserokopia dokumentacji P.-Pedagogicznej dot. oskarżonego k. 18-26,

- dokumentacja medyczna dot. oskarżonego k. 223,

- lista obecności k. 90-119,

Oskarżony **B. S.** przesłuchiwany w postępowaniu przygotowawczym przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że w dniu 31 grudnia 2015 r. był u kolegi M. G., który mieszka za tzw. M. w G., że gdy wracał od niego około godziny 21:00 idąc drogą zauważył zabudowania, że wiedział, że wcześniej się tam coś paliło, postanowił pójść zobaczyć tam. Dalej wyjaśnił, że posesja ta była nieogrodzona i nikt tam nie mieszka, że stoi tam budynek mieszkalny i dwa gospodarcze, że ten budynek był otwarty tzn. nie było w nim drzwi i można było wejść do środka. Wyjaśnił, że idąc na tą posesję szedł z zamiarem podpalenia jednego budynku, że na początku nie myślał, który budynek podpali, że gdy wszedł do tego drewnianego budynku gospodarczego zauważył, że leży tam pełno gazet i kartonów i postanowił je podpalić. Dalej wyjaśnił, że miał ze sobą zapalniczkę i tą zapalniczką podpalił te papiery i wyszedł stamtąd, że pali papierosy, więc zawsze ma przy sobie zapalniczkę. Dalej wyjaśnił, że gdy zaczęło się palić to wyszedł stamtąd i poszedł drogą w kierunku domu, że po drodze zatrzymali go policjanci, że w rozmowie przyznał się, że podpalił ten budynek. Dodał, że budynek zaczął się szybko palić bo było tam pełno papierów a sam budynek był drewniany, że nie wie dlaczego podpalił budynek, że zrobił to z głupoty, że chciał zobaczyć, jak się będzie paliło, że teraz wie, że źle zrobił, że wtedy w ogóle nie myślał.

Podczas kolejnego przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym ponownie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia, w których przyznał się nie tylko do podpalenia budynku gospodarczego w dniu 31 grudnia 2015 r. w S., przysiółek M., którego dokonał sam, lecz również do 14 innych podpaleń, które miały miejsce na terenie G. i S. w latach 2013-2015, a także K. w latach 2007 i 2010 r.

Przesłuchiwany po raz kolejny w postępowaniu przygotowawczym wyjaśnił, że kłamał mówiąc, że szedł do kolegi M. G., że nie ma kolegi M. G., że nie zna osoby o takim imieniu i a nazwisku. Wyjaśnił, że w S. gdy został zatrzymany przez policjantów, to specjalnie szedł na tzw. M. w S., żeby podpalić budynek gospodarczy, że wiedział, że on się tam znajduje ponieważ wcześniej podpalił tam stodołę, że stodołę podpalił na początku grudnia 2015 r. a w S. ponownie tam wrócił i podpalił budynek gospodarczy, że podpalenia dokonał umyślnie, ponieważ tak chciał, taką wtedy czuł chęć.

Przesłuchiwany po raz kolejny w postępowaniu przygotowawczym, przez prokuratora, nie przyznał się do podpalenia i wyjaśnił, że wie, że chodzi o podpalenie w S., przysiółek M., że nie wie kiedy to było, jaki to był dzień ani jakie święto, że nie było go tam. Dalej wyjaśnił, że nie podpalił w S. tego budynku w S., że był wtedy w domu z bratem, że w dniu 31 grudnia 2015 r. nie wychodził wieczorem z domu, że nie wychodził nigdzie w nocy. Wyjaśnił również, że nie przypomina sobie, żeby w dniu 31 grudnia 2015 r. był zatrzymywany przez policję w G., że nie przypomina sobie, żeby w ogóle był przesłuchiwany przez policję w G., że nie chodził z policjantami z G. i nie im nie pokazywał gdzie się paliło. Dalej wyjaśnił, że nie pamięta dobrze S. z grudnia 2015 r. że nie wie co się wtedy działo w G., że nie oglądał wtedy telewizji i poszedł spać. Dodał, że w ogóle nie pali papierosów, pracuje w stróżach, jest ogrodnikiem, że nie interesuje

się strażą pożarną, że nie przegląda internetu, że nie ma telefonu komórkowego, że nie ma ani nie miał laptopa, tj. komputera, że chodzi spać o godzinie 20:00 wieczorem, że nigdy sam nie wychodzi z domu, że trochę wie, gdzie jest komisariat w G., że nigdy nie był w tym budynku, trochę wie gdzie jest S. ale nigdy nie był w S..

Przesłuchiwany na rozprawie nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień. Po odczytaniu wyjaśnień na zasadzie art. 389 kpk oskarżony oświadczył, że podtrzymuje wyjaśnienia, w których się nie przyznał, natomiast wyjaśnień, w których się przyznał nie podtrzymuje, że nie podtrzymuje wyjaśnień co do zdarzenia z dnia 31 grudnia 2015 r. jak i co do innych podpaleń. Dodał, że nie wie dlaczego przyznał się do tych podpaleń i do tego podpalenia z dnia 31 grudnia 2015 r., że nie wie jak to wytłumaczyć, że był widziany przez policjantów, bo był w domu i nie wychodził z domu.

Wyjaśnienia oskarżonego zasługują na wiarę jedynie częściowo, w szczególności zasługują na wiarę wyjaśnienia złożone w postępowaniu przygotowawczym, w których oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i opisał w jaki sposób doszło do pożaru budynku gospodarczego. Wyjaśnienia tej treści są szczerze, wyczerpujące i zgodne z zeznaniami świadków K. J. (1) oraz P. J. (1), którzy zatrzymali oskarżonego w rejonie pożaru.

Nie zasługują natomiast na wiarę wyjaśnienia oskarżonego złożone w postępowaniu przygotowawczym w prokuraturze, a także na rozprawie w tej części, gdzie nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 288 §1 kk. Wyjaśnienia te są w ocenie sądu naiwne, nielogiczne, wykrętne, niezrozumiałe, sprzeczne z wcześniejszymi wyjaśnieniami i zmierzają do uniknięcia odpowiedzialności karnej.

W szczególności nieprzekonujące są wyjaśnienia oskarżonego, że 31 grudnia 2015 r. nie wychodził wieczorem z domu, że był cały czas w nocy w domu, że poszedł wtedy spać i nie wychodził nigdzie w nocy. Całkowicie naiwne i niezrozumiałe są wyjaśnienia oskarżonego, że w dniu 31 grudnia 2015 r. nie był zatrzymywany przez policję w G., że nie był przesłuchiwany przez policję w G., że nie pokazywał policjantom miejsc, w których się paliło. Wyjaśnienia tej treści są sprzeczne z własnymi wyjaśnieniami złożonymi w pierwszych przesłuchaniach w postępowaniu przygotowawczym, w których B. S. przyznał się do podpalenia w dniu 31 grudnia 2015 r. i opisał przebieg zdarzeń. Nadto wyjaśnienia te stoją w rażącej sprzeczności z zeznaniami świadków K. J. (1) i P. J. (1), funkcjonariuszy policji, którzy zatrzymali oskarżonego w rejonie pożaru a następnie przewieźli na komisariat policji w G., gdzie wykonali z nim niezbędne czynności mające na celu ustalenie przyczyn zaistniałego pożaru. Nadto przebieg wszystkich czynności procesowych wykonanych z udziałem oskarżonego został przez funkcjonariuszy policji stosownie udokumentowany, tj. sporządzono protokoły przesłuchania, protokół eksperymentu procesowego, z których wynika, że oskarżony brał udział w tych czynnościach. Nadto już na drodze idąc od miejsca pożaru oskarżony przyznał się policjantom K. J. (1) i P. J. (1) do tego podpalenia. Wyjaśnienia oskarżonego, że w tę noc nie wychodził z domu pozostają w sprzeczności nawet z zeznaniami jego siostry A. S., która słuchana na rozprawie jednoznacznie zeznała, że oskarżony w rozmowie z nią mówił, że wyszedł z noc sylwestrową, nie powiedział dokładnie gdzie, że mówił do niej, że policja zatrzymała go o 11 w nocy ale nie mówił, dlaczego go zatrzymali. W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego, w których twierdził, że w dniu 31 grudnia 2015 r. cały czas przebywał w domu i nie miał do czynienia z policją, są nieudolną próbą mającą na celu uniknięcie odpowiedzialności karnej.

Zupełnie niewiarygodne są jego wyjaśnienia oskarżonego, że nie interesuje się strażą pożarną, nie przegląda internetu, nie ma telefonu komórkowego, co jest sprzeczne ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Z protokołu oględzin tabletu, z którego korzystał oskarżony, a także z opinii biegłego sądowego w zakresie przestępstw komputerowych i informatyki, wynika bezspornie fakt korzystania z internetu przez oskarżonego i przeglądanie stron o tematyce dotyczącej straży pożarnej, pożarów i podpaleń.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków **K. J. (1)** i **P. J. (1)**, funkcjonariuszy policji, którzy zatrzymali oskarżonego B. S. w rejonie pożaru. Policjanci w sposób obiektywny zeznali na temat okoliczności, w jakich zauważyli oskarżonego w rejonie pożaru, jego zachowania a także podjętych czynności na miejscu zatrzymania oraz w komisariacie policji. Z interwencji tej została sporządzona notatka służbowa, sporządzono także wpisy w notatnikach służbowych, brak jest podstaw do przyjęcia, aby w notatce tej oraz w notatnikach podali nieprawdziwe informacje, inne niż wynikające z

przebiegu zatrzymania oskarżonego. Okoliczność, że słuchani na rozprawie świadkowie nie potrafili dokładnie określić w jakiej odległości od pożaru zatrzymali oskarżonego, nie oznacza, że ich zeznania są niewiarygodne. Świadek P. J. (1) po odczytaniu mu złożonych poprzednio zeznań oświadczył, że nie jest w stanie powiedzieć, czy spotkali oskarżonego w odległości 50, 100 czy 500 metrów od pożaru. Przekonująco zeznał, że nie pamięta tej odległości, bo była wtedy noc, było ciemno, że nie jest w stanie określić dokładnie tej odległości, ale na pewno nie było więcej niż 500 metrów. Świadek K. J. (1) natomiast wiarygodnie zeznał po odczytaniu notatki urzędowej oraz odpisu notatnika służbowego wiarygodnie zeznał, że ta odległość mogła wynosić 500 metrów, tak jak to podał w notatce i w notatniku. Świadcówce obiektywnie zeznali, że oskarżony wówczas na drodze, gdy szedł od miejsca pożaru przyznał się do podpalenia.

Świadcówce **J. B. i M. B. (1)** nie były świadkami zdarzenia. Wiarygodnie zeznały, że są właścicielkami posesji, na której doszło do pożaru w dniu 31 grudnia 2015 r., że spalony budynek był ubezpieczony. Nadto świadek J. B. obiektywnie zeznała na okoliczność wartości budynku, który uległ zniszczeniu z wyniku pożaru i wysokości spowodowanej tym szkody.

Zeznania świadka **A. S.** odnośnie zdarzenia z dnia 31 grudnia 2015 r. zasługują na wiarę jedynie w tej części gdzie zeznała, że oskarżony korzystał z Internetu i przeglądał strony dotyczące m.in. pożarów i straży pożarnej, a także że w dniu 31 grudnia 2015 r. oskarżony do około 20:00 przebywał w domu i wyszedł dopiero po tej godzinie. Świadek ci nie posiadał wiadomości na temat samego zdarzenia będącego przedmiotem zarzutu, zeznała, że w dniu 31 grudnia 2015 r. kiedy wychodziła z domu około 19:30 - 20:00, wtedy oskarżony jeszcze był i nie wie co robił później. Szczerze o obiektywnie zeznała, że oskarżony w rozmowie z nią mówił do niej, że gdzieś wyszedł w tę noc sylwestrową, nie powiedział dokładnie gdzie, że mówił, że policja zatrzymała go o 11 w nocy ale nie mówił, dlaczego go zatrzymali.

Świadcówce **H. Z., J. G., B. G., S. P., M. B. (2), B. T., M. Ż.** nie byli bezpośrednim świadkiem zdarzenia, jak również nie posiadają również wiedzy co do przyczyn i okoliczności pożaru w dniu 31 grudnia 2015 r. Zeznania w/w świadków dotyczą innych pożarów, które nie zostały objęte aktem oskarżenia.

Świadcówce **J. S. (1), J. S. (2)** oraz **T. S.** jako osoby najbliższe dla oskarżonego odmówiły składania zeznań.

Sąd podzielił jako fachowe i obiektywne opinie biegłych psychiatrów lek. med. P. Z. i lek. med. J. P. co do stanu zdrowia psychicznego i poczytalności oskarżonego B. S..

Sąd podzielił jako fachową i obiektywną opinię biegły sądowego z zakresu przestępstw komputerowych i informatyki mgr. inż. G. B. (1) dotyczącą tabletu, z którego korzystał oskarżony.

W ocenie sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy dał podstawę do przyjęcia, że oskarżony B. S. dopuścił się zarzucanego mu czynu z art. 288 §1 kk w zw. z art. 31 §2 kk, gdyż w dniu 31 grudnia 2015 r. w S. dokonał podpalenia budynku gospodarczego-obory własności J. B. i M. B. (1), skutkiem czego przedmiotowy budynek uległ całkowitemu zniszczeniu, w wyniku czego powstała szkoda w wysokości 3900 zł na rzecz J. B. i M. B. (1) oraz ubezpieczyciela (...) SA.

Jak wynika z opinii biegłych psychiatrów w czasie popełnienia zarzucanego mu czynu oskarżony B. S. miał w znacznym stopniu ograniczoną zdolność jego rozpoznania i pokierowania swoim postępowaniem, wobec powyższego oskarżony B. S. czynu tego dopuścił się w warunkach art. 31 § 2 kk.

Uznając oskarżonego B. S. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu sąd na mocy art. 288 §1 kk w zw. z art. 31 §2 kk i przy zastosowaniu art. 37a kk skazał go karę grzywny w wysokości 80 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 15 zł.

Ustalając wysokość stawki dziennej grzywny na kwotę 15 zł, a więc relatywnie niskiej wysokości, miał sąd na uwadze stosownie do treści art. 33 §3 kk sytuację materialną oskarżonego, który utrzymuje się z wynagrodzenia za pracę oraz renty socjalnej w łącznej kwocie około 1600 zł miesięcznie.

Zdaniem sądu wymierzona kara jest proporcjonalna do stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości czynu i stanowić będzie dla oskarżonego stosowne ostrzeżenie i dolegliwość i sprawi, że w przyszłości oskarżony będzie przestrzegała porządku prawnego.

Wymierzając tę karę sąd przyjął, jako okoliczność łagodzącą początkowe przyznanie się do winy przez oskarżonego i opisanie przebiegu zdarzenia, dotychczasową niekaralność oraz okoliczność, że czynu tego dopuścił się mając w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, natomiast jako okoliczność obciążającą przyjął sąd okoliczność, że oskarżony dopuścił się czynu w stanie po użyciu alkoholu oraz nagminność przestępstw przeciwko mieniu.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie przepisu powołanego w wyroku, zwalniając oskarżoną od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych z uwagi na jej sytuację materialną.